

Narodzenie Jezusa w Ewangelii wg Św. Łukasza

Opowiadanie o narodzeniu Jezusa można podzielić na trzy części:

- 1) Narodzenie Jezusa (2,1-7);
- 2) Zwiastowanie przez anioła (aniołów) narodzin Pana (2,8-14);
- 3) Potwierdzenie prawdziwości przekazanej nowiny (2,15-20).

Ewangelista Łukasz zestawia skromne narodziny Jezusa w małym Betlejem z postacią wielkiego cesarza Augusta, którego rządy w Cesarstwie Rzymskim nazwano "Pax Romana" - pokój rzymski. Żądał on od swych poddanych, by oddali mu cześć boską, jako swemu wybawcy i temu, który przynosi pokój. Nie można było znaleźć większego kontrastu: potężny cesarz Rzymu, a z drugiej strony bezbronne dziecko w betlejemskim żłóbku. Łukasz chce podkreślić, iż to właśnie w bezbronności małego dziecka Bóg objawia swą wielkość. Zwycięstwo Boga ujawni się dopiero później - w śmierci Jezusa na krzyżu. W fragmencie 2,4-3 jest mowa o tym, jak Józef udaje się z Maryją do Betlejem, gdzie wcześniej urodził się Dawid, gdzie został pasterzem, i gdzie namaszczonego go na króla (w krajach starożytnego Wschodu jednym z wielu tytułów królewskich był tytuł "pasterza"). Z Dawidem łączono przyszłego władcę - pomazańca, panującego w majestacie sprawiedliwości i pokoju (por. Mi 5,1; Ez 34,11-16). W przekonaniu ewangelisty panowanie narodzonego dziecka miało mieć zupełnie inny charakter niż rządy Augusta.

O samych narodzinach Jezusa ewangelista opowiedział w sposób bardzo zwięzły (2,6-7). Dopiero tradycja ludowa dodała do opisu tego wydarzenia wiele epizodów (jak np. obecność wołu i osła przy żłobie), o których nie ma mowy w Ewangelii. Z opowiadania ewangelisty dowiadujemy się tylko tyle, że Jezus przychodzi na świat, Maryja owija Go w pieluszki i kładzie w żłobie. Jest On synem pierworodnym, a więc poświęconym Bogu. Z kolejnych wierszy (2,8-14) dowiadujemy się, że nowina o narodzeniu się Mesjasza zostaje najpierw przekazana pasterzom, którzy obok rolników i rybaków tworzyli lud "nie znający Prawa" i przez to zaliczani byli do najniższych klas społecznych. Od takich ludzi w Ewangelii Łukaszowej rozpoczyna się głoszenie światu Dobrej Nowiny o zbawieniu. Do tych ludzi Jezus wciąż będzie się zwracał w swym nauczaniu.

Zwiastowanie pasterzom narodzin Jezusa stanowi punkt zwrotny opowiadania: "DZIŚ W MIEŚCIE DAWIDA NARODZIŁ SIĘ WAM ZBAWICIEL, KTÓRYM JEST MESJASZ, PAN" (w. 11). To oni "otrzymują pierwszy dar mesjański: radosną wieść o narodzeniu Zbawiciela. Pod względem literackim scena przypomina zwiastowanie narodzin Jana Chrzciciela. Występuje w niej zwiastun Pański, tym razem bezimienny, i pojawia się jasność, która oznacza w Starym Testamencie obecność Boga. Zachowanie się pasterzy jest również znamienne: ogarnia ich strach, a zwiastun uspokaja ich tymi samymi słowami, co Zachariasza i Maryję, a potem przekazuje radosne orędzie i wskazuje znak rozpoznawczy. Podobnie jak zwiastowanie narodzin Jana i Jezusa, a potem narodzenie Jana kończą się hymnami Magnificat i Benedictus, tak zwiastowanie pasterzom narodzin Jezusa zamyka hymn "Chwała Bogu na wysokości". Centralnym punktem opowiadania jest radosna nowina o narodzeniu Jezusa. Te narodziny sprawiają radość całemu ludowi, ponieważ Jezus przychodzi na świat dla zbawienia wszystkich. Narodziny w mieście Dawidowym, czyli w Betlejem, wskazują na królewskie prawa Jezusa i Jego związek z Dawidem, zaznaczony już przy zwiastowaniu narodzin Jezusa. Należy więc powiedzieć, że wraz z narodzinami Jezusa rozpoczęły się nowe, ostateczne czasy zbawienia. Pasterze, przybywszy na miejsce, zastają wszystko tak, jak im to powiedział anioł. Reakcją ludzi na to

wydarzenie jest z jednej strony zdziwienie, z drugiej zaś uwielbienie Boga. Łukasz podkreśla szczególnie postać Maryi. Jest ona przedstawicielką ubogich, którzy polegają nie na własnych siłach, lecz zdają się na Pana (por. 1,48). Dlatego też przedstawia w niej obraz prawdziwego ucznia Jezusa, który wsłuchuje się w treść Dobrej Nowiny, zastanawia się nad jej znaczeniem oraz w oparciu o nią kształtuje swe życie (por. 11, 27-28).

